

# Ascetoholix, Chodź ze Mną (feat. Sylwia Grzeszc

Jeśli wierzysz w swoje słowa  
Chodź ze mną  
To była chwila wylał się jakiś pomysł  
A ta cząstka umie wiązać trzy różne atomy  
Tak wyszło, to my, to tylko my  
Kto tylko błyszczący, kto czysty - ja czy ty?  
Wizerunki nie widzę problemów  
Widzę kumpli obok  
Wiem jak żyć tak samo, być sobą  
Od rana rzucić to na kolana  
I odrzucić na chama  
Rzucę się na to ale nie na chama  
Spokojnie, luz, dobry puls  
To trafi w każdy gust  
Mam misję jak Tom Cruise  
Nie da się tak, nie ma tu bóstw  
Tylko zastępy wrogów obok braci i sióstr  
Bzdury można poryć jak Story igłą  
Nie ma cudów zbuduj swe igloo sam  
Życ każdy się uczy tu czy tam  
Idole? aureole zdejmij z portretu nam  
Hossa - też chcę ją dostać  
Też chcę ją mieć po kosztach  
Szukam postaw z których można wyjąć coś  
Przyjąć to szyjąc futro  
W którym wejdę w nowe lepsze jutro  
Jeśli wierzysz w swoje słowa  
Jeśli wierzysz w swoją siłę  
Chodź ze mną  
Jeszcze kilka lat temu bez żadnych opcji  
Gorzki smak życia pełen emocji  
Nowy dzień wita mnie czarną kawą  
Zaraz na miasto w misję za sprawą  
Sprawa, paru w tym kraju życzy mi śmierć  
Ponoć czują się mocni, ponoć czują się lepsi  
Idą do diabła, ja sunę dalej  
Nadzieja w sercu, musi się udać  
Ja nie, nie mogę przestać, dziś mogę więcej  
Energii gejzer jak Tracy Spencer  
Bit mnie nakręcał zawsze jak Miłosz  
Nie zatrzymasz mnie, nawet siłą nie  
Jeśli wierzysz w swoje słowa  
(I tak zrobię to co trzeba)  
Jeśli wierzysz w swoją siłę  
Chodź ze mną  
Zawsze patrzyłem na tych, którym się powiodło  
Jak nieśli godnie przed sobą swoje godło  
Gotowi się podnieść gdyby coś zawiodło  
Nie narobili w spodnie gdy napotkali podłość  
Tak mnie to uwiodło, że poszukałem źródła  
Każdy ruch, celny strzał bez pudła  
10 na 10 indeks w górę pnie się  
Pan Bóg dał mi windę która mnie wyniesie  
Z piętra na piętro i wiem to, że nałóg  
Achillesową piętą smaczny jak twaróg  
To zła dieta, zmień to  
Daruj sobie rap podporządkowany skrętom  
I raperów którzy będą  
Życ jak żule, a mówić czule ze zrobili górę  
Bo byli murem nie do przejścia i w ogóle  
Pule mamy w garści jesteśmy starsi i twardsi  
Warci wysłuchania, że cię karci  
Naśladowania tylko te błędne  
Morały są tu zbędne bierz to co cenne

Z tych postaw byś dostał to co chcesz, prosta przed tobą  
Na końcu jest sosa więc idź i ją zdobądź  
Jeśli wierzysz w swoje słowa  
Jeśli wierzysz w swoją siłę  
Chodź ze mną  
Jeśli wierzysz w swoje słowa  
(I tak zrobię to co trzeba)  
Jeśli wierzysz w swoją siłę  
Chodź ze mną